

się nie troszczy, jakkolwiek konstytucja wkłada na kogoś obowiązek dbania o dobro obywateli.

Oszczędności państwowych szuka się stale u najgorzej uposażonych i u emerytów, zamiast zmniejszyć i to wydatki, nadmierne uposażenia dygnitarzy, bo one nadwyrężają skarb państwa i nie pozwalają utrzymać równowagi budżetowej. „Surowemu życiu” niech poddadzą się w równej mierze wszyscy obywatele; to byłoby sprawiedliwe i przeciwko takiemu stanowi rzeczy niktby nie mógł występować, bo nie byłoby dwóch grup obywateli jaskrawo sprzecznych, tj. uprzywilejowanych i pokrzywdzonych. To rozumie całe społeczeństwo polskie, tylko nie rozumieją ci, którym chodzi o własne kieszenie. Dobro państwa winno leżeć na sercu wszystkim obywatelom, a zwłaszcza tym, którzy za losy ojczyzny biorą przed historią pełną odpowiedzialność. Musimy przytoczyć tu przykrą ale prawdziwą rzecz, a mianowicie: *premier jednego z sąsiednich państw w przemówieniu radiowym oświadczył publicz-*

*nie, iż jest on jedynym w Europie, a może na całym świecie przewodcą narodu, nie posiadającym żadnego majątku ruchomego, ani nieruchomego, ani żadnych kont bankowych nie tylko zagranicą, ale nawet w granicach państwa. U nas, zdaje się, jest inaczej!*

Wracając do sprawy podkreślamy, że wyrządzanie krzywdy bliźniemu jest rzeczą nieetyczną i niemoralną! Praw nabytych odbierać nie wolno! Nie wolno gwałcić ustaw, nie wolno podważać praworządności! Nowe ustawy mogą mieć zastosowanie tylko na przyszłość, a nigdy nie mogą działać wstecz. Historia takich przykładów nie zna, a znać je będzie tylko w historii Polski.

Godzimy się w zupełności ze stanowiskiem, jakie w sprawie problemu emerytalnego zajął ogół posłów i senatorów, jakie zajęła prasa i ucziwa część społeczeństwa.

Dlatego o prawa swe walczyć będziemy tak długo, aż złamiemy upór i złą wolę!

Jaślar.

## Sprawa organizacyjna

Zarząd Okręgowego Związku Emerytów w Poznaniu stwierdza z ubolewaniem, że nie wszystkie zarządy Filii wywiązują się należycie ze swych obowiązków organizacyjnych.

Z tego powodu zmuszeni jesteśmy wzywać je do intensywniej pracy organizacyjnej, do wykazania żywości, oraz do współpracy z Związkiem, gdyż w przeciwnym razie będziemy musieli Filie mało ruchliwe zlikwidować.

Związek chce bronić interesów członków i walczyć o poprawę ich bytu, musi mieć oparcie na członkach, t. j.:

- a) członkowie winni regularnie uiszczać przepisane składki miesięczne;
- b) przyczyniać się do podniesienia i rozwoju Związku;
- c) przestrzegać uchwał, zebrań i poleceń Związku.

1. Wzywamy wszystkie koła miejscowe do regularnego nadsyłania składek członkowskich wraz z rozliczeniem najdalej do dnia 10 każdego miesiąca w myśl art 15 statutu. W przeciwnym razie Zarząd Okręgowy będzie zmuszony wysłać swego delegata na koszt odnośnego Koła celem stwierdzenia powodów zaniedbywania obowiązków wobec Związku.

Ponadto Zarząd Okręgowy będzie zniwolony w następnych numerach „Emeryt” ogłaszać imienne te Filie, które mimo upomnień nie zastosują się do poleceń Związku.

2. Zebrania plenarne należy zwoływać raz na miesiąc, z początkiem miesiąca, protokoły zebrań i powzięte na nich rezolucje należy nadsyłać Okręgowi do wiadomości w terminie 8-dniowym po zebraniu.

3. Należy natychmiast nadesłać spis członków z każdej Filii, która dotychczas tego nie uczyniła. Statut otrzyma każdy członek imienne. Statut będzie równocześnie legitymacją związkową. Wszyscy członkowie po otrzymaniu statutu winni w swych Filiach przy sposobności uiszczenia składek miesięcznych złożyć równocześnie 10 gr na pokrycie kosztów druku statutu. Koła odnośna kwotę wysłać do Okręgu wraz z miesięcznymi składkami z rozliczeniem.

4. Czasopismo „Emeryt” powinno znaleźć się w posiadaniu każdego emeryta, gdyż od tego zależy jego rozwój.

„Emeryt” powinien być łącznikiem duchowym pomiędzy emerytami, gdyż prasa zawodowa w obecnych dla nas krytycznych czasach jest konieczną. Prasa to potęga, ona jest jed-

nym z najważniejszych środków obrony, którą w imieniu ogółu z całą sumiannością Okręgowy Związek prowadzić będzie.

Nie wystarczy chwalić, że artykuły w „Emerycie” są dobre, śmiało i mocne, że gazeta jest konieczna potrzebna, ale wszyscy członkowie winni poczuwać się do obowiązku podtrzymywania pisma przez solidarne prenumerowanie tegoż. W przeciwnym razie z powodu niezrozumienia przez członków konieczności własnego organu, musiałby on przestać wychodzić.

Objaw apatii i brak wiary we własne siły nie powinien wogóle zaistnieć w tak poważnej organizacji, a szczególnie obecnie w chwilach decydujących o naszych losach.

5. Powinniśmy się organizować i bez wyjątku wszyscy wstępować do organizacji. Należy przeziąć wszystkie emerytów chodzących luzem, którzy czekają, by dla nich wyelagano kasztany z ognia.

Musimy się zjednoczyć w jeden silny Związek, musimy stworzyć jedną wielką rodzinę, celem obrony naszych wspólnych interesów, gdyż tylko w jedności jest siła. Pojedynczy każdy z nas słaby — w organizacji jesteśmy silni i niezwyciężeni.

Wielkie ośrodki, miasta i miasteczka powinny posiadać własne koła miejscowe. W tych miejscowościach powinni się znaleźć chętni i organizacyjnie wyrobieni emeryci, którzyby zainicjowali zebranie organizacyjne emerytów celem założenia tamże miejscowej Filii Związku Emerytów. W razie zwołania takiego zebrania należy nasawić, a wówczas wysłać delegata, który udział na miejscu wszelkich rad i wskazówek co do założenia Filii oraz zaznajomi członków o dotychczasowej działalności Zarządu Okręgowego Związku Emerytów.

Niech nie ogląda się jeden na drugiego, niech każdy do sprawy się przyłoży, a całość sama się złoży. Chcieć — to móc. Gdy zechcemy, będziemy mogli.

Dlatego stwórzmy wielką armię emerytów świadomych, zrzeczonych dla obrony słusznych i wspólnych wszystkim interesów, gdyż tylko w jedności, solidarności oraz karności jest nasza siła oraz zwycięstwo naszych słusznych, wysłużonych lat i zasłużonych oraz dobre nabytych praw.

(—) Stanisław Biegański, I. wiceprezes

## Czy rząd ma obowiązek wykonywania uchwał Sejmu?

Na stronie 28. stenograficznego diariusza z plenarnego posiedzenia Sejmu z dnia 27 lutego 1936. na którym przyjęty został przez Sejm budżet państwa na rok 1936 do 1937, znajdujemy następujące uchwały Sejmu:

1. pod poz. 12. *Sejm wzywa Rząd, ażeby w drodze ustawodawczej zwrócił zaopatrzenia emerytalne, przyznane na podstawie dekretu z dnia 28 października 1933. z zaopatrzeniami emerytalnymi pobieranymi na podstawie ustawy z dnia 11 grudnia 1923 z tym, że zwrócenie to nie może spowodować podwyższenia ogólnej sumy, przewidzianej w budżecie na emerytury.*

(Rezolucje te poddał Marszałek Sejmu pod głosowanie dlatego, że została ona uzgodniona ze sprawozdawcą generalnym, choć poseł Tomaszewicz zgłosił ją dopiero na plenum).

2. pod poz. 13. *Sejm wzywa Rząd w związku z ciężką sytuacją Państwa i stosunków gospodarczych społeczeństwa, — do przeniesienia w drodze ustawodawczej zmniejszenia dodatków funkcyjnych, służbowych oraz kwot przeznaczonych na nagrody i zasiłki.*

3. pod poz. 4 str. 27. *Sejm wzywa Rząd do umożliwienia kumulowania pensji i zajmowania stanowisk prac z równoczesnym korzystaniem z dwu źródeł dochodów, o ile oba źródła razem przekraczają 1000 zł miesięcznie.*

Uchwały były wyraźne. Czy i jak stosunkował się do nich Rząd? Narazie nie słychać o tym, by nastąpiły jakiegokolwiek przesunięcia w związku z powyższymi uchwałami Sejmu. Owszem mamy w ręce cały szereg listów z informacjami o zajmowaniu przez wysoki dygnitarzy podwójnych i potrójnych intratnych stanowisk na koszt państwa, które jezy pod nadziorem wydatków na cele wynagradzania swoich seryt-nych obywateli, umiejających wykorzystać koniunkturę i osobiste stosunki.

Mamy również ściśle dane o rozdzielaniu z funduszów państwowych nagród, remuneracji zasiłków i zapomóg, które dostają się z reguły ludziom posiadającym kolacje i znajomości, a nie naprawdę potrzebującym i zasługującym.

W Polsce istnieje 80.000 inteligentnych bezrobotnych przeważnie z ukończonymi studiami z drugiej strony tyle osób podwójnych i potrójnych znajduje się w rekach ustosunkowanych dygnitarzy i ich żon, zatem bezrobocie dla inteligencji zmniejszyłoby się znacznie, gdyby nie te stosunki i stosunki.

Ograniczenia w Polsce są tylko dla emerytów, ale nie dla ludzi ustosunkowanych.

Powyższych kilka słów podajemy pod rozważanie Pa-  
nu Premierowi.

kl.